

ERHARD CZIOMER

Rozdział 10

PRZESŁANKI KONFLIKTU WSCHÓD–ZACHÓD NA PRZEŁOMIE LAT 80. I 90. ORAZ SKUTKI JEGO PRZEWYCIĘŻENIA

Załamanie się procesu odprężenia na przełomie lat 70. i 80. oraz ponowny wzrost napięcia w pierwszej połowie lat 80. (zob. rozdział 8) miały daleko idące konsekwencje dla dalszego rozwoju stosunków Wschód–Zachód.

Zarówno rozbudowa wzajemnych powiązań, jak i instytucjonalizacja współpracy między krajami Wschodu i Zachodu uwidoczniły słabość ekonomiczną oraz różnicowanie się interesów politycznych między krajami bloku wschodniego. Efektem ich był narastający kryzys, a w konsekwencji upadek „realnego socjalizmu” w Europie Środkowo-Wschodniej oraz rozpad ZSRR w latach 1989–1991.

10.1. Wpływ drugiej fazy odprężenia Wschód–Zachód na ewolucję oraz pogłębienie się dyferencjacji bloku wschodniego

Wzrost napięcia Wschód–Zachód w pierwszej połowie lat 80. nie doprowadził do całkowitego zerwania kontaktów. Zarówno po stronie państw zachodnich, jak i krajów bloku wschodniego wiele było przesłanek wskazujących na powrót do polityki odprężenia. Najważniejsze z nich to:

- 1) po śmierci sekretarza generalnego KPZR i przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR – L.I. Breżniewa w 1982 r., powolne narastanie w kierownictwie radzieckim przekonania o potrzebie zmian. Zarówno postępujący kryzys społeczno-gospodarczy, nazywany okresem „zastoju”, jak i brak sprawnego przywództwa politycznego (krótkotrwałe pełnienie funkcji sekretarza generalnego KC KPZR przez J. Andropowa 1982–1983 oraz K. Czernienkę 1983–1985), dowiodły, że sytuacja w kraju wymaga przeprowadzenia reform wewnętrznych oraz kompromisu i porozumienia z Zachodem.

Stało się to możliwe dopiero w 1985 r. z chwilą objęcia funkcji sekretarza generalnego KPZR przez M. Gorbaczowa, który stopniowo inspirował i propagował politykę „przebudowy i nowego myślenia” w ZSRR,

- 2) zainteresowanie krajów bloku wschodniego Europy Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza NRD, Węgier i Polski, powrotem do polityki odprężenia – ze względu na wymierne korzyści płynące ze współpracy gospodarczej z wysoko rozwiniętymi państwami zachodnimi. Współpraca taka była niezbędna, między innymi dlatego, że zwłaszcza Polska i Węgry miały poważnie długi w krajach wysoko uprzemysłowionych. Te z kolei były zainteresowane zwrotem chociażby części kredytów i odsetek zaciągniętych w bankach państwowych i prywatnych w Europie Zachodniej. Ograniczenie kontaktów handlowo-gospodarczych z Zachodem utrudniało krajom bloku wschodniego zapotrzebowanie własnych rynków w dobra inwestycyjne czy deficytowe towary konsumpcyjne i przemysłowe. Powstałe braki ograniczały rozwój zdolności produkcyjnych, prowadząc do wzrostu niezadowolenia społecznego,
- 3) wybór Gorbaczowa na sekretarza generalnego KC KPZR (11 marca 1985 r.) wpłynął na powrót do tzw. drugiej fazy odprężenia Wschód–Zachód. Z inicjatywy Gorbaczowa ZSRR sformułował liczne propozycje rozbrojeniowe pod adresem USA i NATO, zamierzając nie dopuścić do dalszego wyścigu zbrojeń, przede wszystkim do realizacji przez administrację prezydenta Reagana programu Strategicznej Inicjatywy Obrony (SDI) – budowy kosztownych tarcz antyrakietowych. Realizacja amerykańskiego programu SDI była wyzwaniem dla ZSRR, ponieważ, aby uniknąć konfrontacji i dalszych wydatków na zbrojenia, musiał zgodzić się na znaczne ustępstwa w sprawie rodzajów ofensywnych broni nuklearnych. Utrzymujący się impas rozbrojeniowy podczas dwóch spotkań na szczycie Gorbaczow–Reagan (Genewa 1985, Reykjavik 1986) doprowadził w końcu do zawarcia przez USA i ZSRR w Waszyngtonie 7 grudnia 1987 r. układu INF.

Powyższy sukces rozbrojeniowy USA–ZSRR przyczynił się do przezwyciężenia licznych uprzedzeń, ponownie stwarzając dogodny klimat do dialogu i odprężenia w stosunkach Wschód–Zachód, o czym świadczyła rewizyta prezydenta Reagana w Moskwie w lecie 1988 r. Z drugiej strony należy sobie uzmysłowić, iż zniszczone zasoby INF stanowiły zaledwie 4% ogółu amerykańskich i radzieckich potencjałów nuklearnych [por. L. K. Jacobsen 2000, 27: 33].

Mimo miernych efektów konferencji przeglądowej KBWE w Madrycie (1980–1983), nie zaniechano poszukiwań mechanizmów budowania zaufania między Wschodem i Zachodem. Świadczyło o tym między innymi udzielenie przez uczestników konferencji madryckiej KBWE zgody na zwołanie w Sztokholmie konferencji dotyczącej budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie. Konferencja Budowy Środków Zaufania i Rozbrojenia w Europie odbywała się z przerwami w latach 1984–1986. Jej istota polegała na uzgodnieniu przez państwa członkowskie, głównie NATO i Układu Warszawskiego, zasad wzajemnej obserwacji przesunięć i manewrów wojskowych, przekazywania dodatkowych informacji o uzbrojeniu i ruchach

wojsk. Sukcesem konferencji było nie tylko złagodzenie konfrontacji i napięć, ale także stworzenie przesłanek do zapobiegania przypadkowemu konfliktowi pomiędzy obu przeciwstawnymi ugrupowaniami polityczno-militarnymi w Europie [zob. szerzej: W. Malendowski 1998, 499: 524]. Zarówno współdziałanie na polu rozbrowienia między USA a ZSRR, jak i pozytywne wyniki Konferencji Budowy Środków Zaufania i Rozbrojenia w Sztokholmie, ożywiły proces KBWE. Świadczyły o tym wyniki kolejnej konferencji przeglądowej KBWE w Wiedniu (od 4 listopada 1986 r. do 19 stycznia 1989). Odbyła się ona w bardziej sprzyjających okolicznościach, w duchu powrotu do dialogu i odprężenia Wschód–Zachód. Przyniosła postęp w najistotniejszych sprawach (zob. szczegółowy przebieg – Schemat 8.2):

- 1) przestrzegania praw człowieka, swobody poruszania się i innych,
- 2) rozszerzenia współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej, kooperacji przemysłowej i ochrony środowiska naturalnego,
- c) intensyfikacji i ułatwienia akcji łączenia rodzin, zwiększenia kontaktów międzyludzkich, przepływu informacji itp.

Dokument końcowy konferencji przeglądowej KBWE w Wiedniu oraz jego załączniki precyzowały także postępowanie w kwestii rokowań w sprawie konwencjonalnych sił zbrojnych 23 państw oraz środków budowy zaufania i bezpieczeństwa 33 państw w Europie, zrealizowanych po 1990 r. [por. szerzej: A. D. Rotfeld 1990, 130: 233].

Uchwały konferencji przeglądowej KBWE w Wiedniu z 1989 r. miały przełomowe znaczenie, ponieważ odzwierciedlały ważną zmianę w stosunkach Wschód–Zachód: zbliżenie pomiędzy USA i ZSRR i zacieśnienie współpracy krajów bloku wschodniego ze Wspólnotami Europejskimi. W drugiej kwestii istotne znaczenie miały negocjacje prowadzone w latach 1985–1988 między RWPG a Wspólnotami Europejskimi, zwieńczone międzynarodowym uznaniem Wspólnot Europejskich oraz nawiązaniem z nimi przez poszczególne kraje bloku wschodniego tzw. układów kooperacyjnych (w latach 1988–1989). Porozumienia te usankcjonowały powiązania bloku wschodniego z Europą Zachodnią i jego preferencje gospodarczo-handlowe, ujawniając zarazem systematyczne obniżanie się wysokości obrotów handlowych i współpracy gospodarczej w ramach RWPG. Ponadto tendencje i procesy pokazały coraz większe zróżnicowanie państw bloku wschodniego, które doprowadziły w perspektywie krótko- i średniofalowej do upadku „realnego socjalizmu” w Europie Środkowo-Wschodniej i nadejścia Jesieni Ludów. Są one uznawane za cezurę otwierającą nowe perspektywy bezpieczeństwa i współpracy w skali ogólnoeuropejskiej w latach 90.

Poważną rolę w zróżnicowaniu się bloku wschodniego miały wspomniane wyżej reformy M. Gorbaczowa – „przebudowa i nowe myślenie” [por. M. Gorbaczow 1988]. Zmierzały one do przebudowy i stabilizacji ZSRR w sferze politycznej i społeczno-gospodarczej. Mimo ogromnego skoncentrowania przez Gorbaczowa władzy w partii – sekretarz generalny od 1985 r. KC KPZR oraz państwie – przewodniczący Rady Najwyższej od 1988 r. oraz prezydent ZSRR od 1990 – przeprowadzone z jego inicjatywy reformy państwa i gospodarki okazały się połowicznie.

Doprowadziły głównie do ograniczenia cenzury i pewnej otwartości mediów oraz do częściowej liberalizacji gospodarki i systemu politycznego przy zachowaniu kierowniczej roli KPZR. Nie udało się poprawić sytuacji materialnej ani zaopatrzenia społeczeństwa i to przesądziło o braku poparcia dla reform, wprowadzanych z wielkimi oporami. Sytuacja ta przyczyniła się do narastania waśni i konfliktów na tle narodowościowym. Najbardziej krwawym i brzemienym w skutki okazał się konflikt pomiędzy Azerami a muzułmanami w Górskim Karabachu (od 1986), który stał się przyczyną starć sił zbrojnych obu republik związkowych – Armenii i Azerbejdżanu. Konflikty tego nie była w stanie rozwiązać ekipa Gorbaczowa.

Niepowodzenie reform oraz narastanie napięć i konfliktów wewnętrznych sprawiło, że ekipa Gorbaczowa szukała sukcesów w polityce odprężenia Wschód–Zachód, wychodząc stopniowo naprzeciw oczekiwaniom i postulatam państw zachodnich. Do najważniejszych posunięć w tym kierunku należały między innymi:

- ogłoszenie przez Gorbaczowa w 1988 r. likwidacji dogmatu o utrzymującej się w skali światowej walce klasowej między socjalizmem a kapitalizmem,
- przyspieszenie zakończenia interwencji radzieckiej w Afganistanie, łącznie z wycofaniem stamtąd wojsk radzieckich na początku 1989 r.,
- cofnięcie przez ZSRR pomocy dla krajów rozwijających się o orientacji proradzieckiej oraz poparcia i finansowania promoskiewskich ruchów narodowyzwoleńczych [por. H. Brahm, G. Brumer, H. Hoemann 1991].

Posunięcia powyższe miały na celu zacieśnienie współpracy ZSRR z krajami zachodnimi w duchu postępującego odprężenia międzynarodowego i zapewnić Moskwie uzyskanie większej pomocy gospodarczo-finansowej ze strony Zachodu.

Objęcie najwyższego stanowiska partyjnego przez Gorbaczowa w ZSRR nie było równoznaczne z wprowadzeniem zmian w funkcjonowaniu bloku wschodniego. Przykładowo, w maju 1985 r. (w 30. rocznicę powstania) Układ Warszawski został przez wszystkie państwa członkowskie (Bułgaria, Czechosłowacja, Polska, NRD, Rumunia, Węgry i ZSRR) bez zastrzeżeń przedłużony na dalsze 30 lat. Stopniowo zaczęło się jednak różnicować stanowisko sojuszników wobec realizacji w ZSRR programu „przebudowy i nowego myślenia”. Do krajów popierających reformy należały Polska i Węgry. Bułgaria zajęła stanowisko wyczekujące, a do grona zdecydowanych przeciwników zmian należały kierownictwa partyjno-państwowe Czechosłowacji, NRD i Rumunii.

W 1988 r. Gorbaczow i jego najbliżsi współpracownicy odcięli się od tzw. doktryny Breżniewa z 1968 r. o „ograniczonej suwerenności” krajów bloku wschodniego, która dopuszczała możliwość udzielenia „internacjonalistycznej pomocy”, czyli interwencję ZSRR i państw UW, tym jego członkom, którzy zdecydowaliby się na własną drogę budowania ustroju socjalistycznego. Najistotniejszym wydarzeniem było przemówienie Gorbaczowa na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ 7 grudnia 1988 r., w którym przy okazji prezentowania pokojowej polityki ZSRR, deklarował prawo wszystkich państw, także członków UW, do „własnego wyboru” w poszukiwaniu ustroju społeczno-politycznego [zob. M. Gorbatschow 1989].

Podsumowanie. Polityka „przebudowy i nowego myślenia” prowadzona w drugiej połowie lat 80. przez Gorbaczowa w powiązaniu z poprawą stosunków amerykańsko-radzieckich oraz postępiami procesu KBWE i rozbrojenia Wschód–Zachód, doprowadziła do znacznych przekształceń i zróżnicowania w bloku wschodnim. Nastąpił podział państw na popierające i odrzucające reformy w ZSRR. Węgry i Polska, gdzie coraz większą rolę odgrywała organizująca się opozycja polityczna, weszły na drogę powolnych reform wewnętrznych. W państwach przeciwnych zmianom opozycja mogła działać jedynie w podziemiu. Różnice te będą miały istotny wpływ na przebieg Jesieni Ludów 1989 r.

10.2. Upadek bloku wschodniego a pokojowe zjednoczenie Niemiec 1989–1991

W latach 1989–1991 doszło w boku wschodnim do kumulacji złożonych wydarzeń i procesów o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym, z których najistotniejsze znaczenie miały cztery fakty, a mianowicie:

- 1) nasilenie się trudności społeczno-gospodarczych w krajach bloku wschodniego doprowadziło do głębokiego kryzysu politycznego i konieczności z biegania o pomoc państw zachodnich, zwłaszcza Wspólnot Europejskich i USA, co z kolei zmuszało ZSRR i jego sojuszników do udzielenia znacznych koncesji państwom zachodnim, zwłaszcza w zakresie ochrony i przestrzegania praw człowieka. Było to ważnym elementem kontynuacji II fazy odprężenia Wschód–Zachód [por. Friedrich Ebert Stiftung, Hrsg. 1989],
- 2) odgrywanie coraz istotniejszej roli przez opozycję w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, która dzięki szerokiemu poparciu społecznemu, przejęła na przełomie 1989/1990 władzę i odpowiedzialność polityczną, przyczyniając się do upadku „realnego socjalizmu” jako systemu oraz do postawienia pod znakiem zapytania dalszego istnienia bloku wschodniego [zob. A. Wolff-Powęska 1998],
- 3) ukształtowanie się nowego położenia geopolitycznego w Europie, dalsze osłabienie ZSRR oraz całego bloku wschodniego sprzyjało przystąpieniu NRD do RFN i pokojowemu zjednoczeniu Niemiec 1989/1990 [por. E. Cziomer 2006],
- 4) pogłębienie się w latach 1990–1991 kryzysu wewnętrznego i destabilizacji ZSRR, czego następstwem był jego rozpad pod koniec 1991 r. [M. Gorbachow 1999].

Najbardziej zorganizowany był ruch opozycyjny w Polsce, gdzie w wyniku strajków i akcji protestacyjnych w 1980 r., zalegalizowano w 1981 r. Związek Zawodowy „Solidarność”, który po delegalizacji 13 grudnia 1981 r. działał w podziemiu. W wyniku ponownej fali strajków 1988 r. oraz rozmów i ustaleń „okrągłego stołu” w 1989 r., przedstawiciele władz i opozycji skupionej wokół ponownie zalegalizowanej „Solidarności”, doszło do kompromisu: wyborów parlamentarnych w czerw-

cu 1989 r. do sejmu kontraktowego i całkowicie wolnego senatu. Do kompromisowego podziału władzy między rząd i opozycję nie doszło, ponieważ od jesieni 1989 r. opozycja uzyskała przewagę w Sejmie i całkowitą kontrolę nad senatem, tworząc pierwszy niekomunistyczny rząd w Europie Środkowo-Wschodniej. Pod koniec 1990 r. opozycja postsolidarnościowa przejęła całą władzę w Polsce, wprowadzając również głębokie reformy rynkowe.

Przeobrażenia w Polsce miały istotny wpływ na przyspieszenie reform na Węgrzech, gdzie po zmianie nazwy państwa na Republika Węgierska (w wyniku referendum z 26 listopada 1989 r.) uzgodniono termin powszechnych wolnych wyborów na 25 marca 1990 r. Wygrała je opozycja, na czele z opozycyjnym Forum Demokratycznym, i utworzyła rząd koalicyjny.

W Czechosłowacji władze komunistyczne nie zamierzały przekazać władzy opozycji, która była początkowo rozproszona na wiele grup politycznych. Skupiła się dopiero w Forum Obywatelskim. Nasilanie się demonstracji i protestów od jesieni 1989 r. zmusiło władze do ustępstw. Przełomowe znaczenie miał dzień 29 grudnia 1989 r.: wybór przez Zgromadzenie Narodowe na prezydenta Vaclava Havla – znanego pisarza i działacza Karty 77. Dopiero powszechne i wolne wybory parlamentarne z 8 i 9 czerwca 1990 r. przyniosły zwycięstwo Forum Obywatelskiemu.

Inaczej potoczyły się wydarzenia w Bułgarii, Rumunii, Albanii i NRD. W pierwszych trzech z tych krajów opozycja polityczna była słaba i nie wpłynęła w sposób decydujący na proces zachodzących przemian. Inicjatywa należała do kręgów partyjnych o nastawieniu liberalno-demokratycznym. Tak było w Bułgarii, gdzie po ustąpieniu długoletniego I sekretarza BPK doszło, wzorem Polski, do „okrągłego stołu” i rozmów między reformatorskim skrzydłem BPK a przedstawicielami ok. 40. grup opozycyjnych. W wyniku pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych 10 i 17 czerwca 1990 r. komuniści, występujący pod nazwą Bułgarskiej Partii Socjalistycznej, utrzymali się u władzy. Zjednoczona opozycja – jako Unia Sił Demokratycznych – przejęła władzę dopiero w wyniku wyborów w 1991 r.

W Rumunii doszło 22 grudnia 1989 r. do przewrotu wojskowego skierowanego przeciwko dyktaturze Nicolae Ceaușescu, sprawującego władzę od 1965 r. Wystąpiły przeciwko niemu oddziały wojskowe, sprzyjające odsuniętych od władzy działaczom na czele z Ionem Iliescu. Po straceniu Ceaușescu (wraz żoną 26/27 grudnia 1989 r.) liderem utworzonego Frontu Wyzwolenia Narodowego został Iliescu, który doprowadził do załagodzenia najbardziej restrykcyjnych przepisów reżimu Ceaușescu. Postkomuniści wygrali również wybory parlamentarne, a Iliescu, w 1990 r. został pierwszym prezydentem Rumunii.

Albania, jako najbiedniejsza w Europie, nie należała formalnie do bloku wschodniego (z UW wystąpiła w 1968 r.). Pod wpływem wydarzeń w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej i południowej, przywódca Komunistycznej Partii Albanii – Ramiz Alia zainicjował w maju 1990 r. ograniczone reformy rynkowe i administracyjne. Nie doprowadziły one jednak ani do stabilizacji sytuacji wewnętrznej, ani do poprawy sytuacji międzynarodowej Albanii, która po 1991 r.

pozostawała w cieniu konfliktu jugosłowiańskiego [por. szerzej S. Parzymies 2004, 159 i n.].

Najbardziej brzemiennie w skutki okazały się wydarzenia w NRD, do jakich doszło latem i jesienią 1989 r. Były one następstwem szeregu zewnętrznych i wewnętrznych czynników, a najważniejsze z nich to:

- zainteresowanie kierownictwa partyjno-państwowego NRD, na czele z Erichem Honeckerem – sekretarzem generalnym Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) i przewodniczącym Rady Państwa NRD – kontynuacją II fazy procesu odprężenia Wschód–Zachód, a zwłaszcza rozbudową kontaktów i współpracy z RFN, z uwagi na wymierne korzyści finansowe i gospodarcze. Ze względu na brak granicy celnej pomiędzy NRD a RFN oraz korzystne regulacje tzw. handlu wewnątrzniemieckiego, gospodarka NRD miała nieograniczony dostęp nie tylko do rynku zachodniemieckiego, ale również do Wspólnot Europejskich. Mogła liczyć na korzystne kredyty ze strony rządu federalnego oraz zachodniemieckich kół gospodarczo-finansowych. Z punktu widzenia rządu federalnego utrzymywanie bliskiej współpracy z władzami NRD miało służyć zacieśnianiu kontaktów między Niemcami po obu stronach Łaby, tworząc dogodne przesłanki do pokojowego osiągnięcia jedności niemieckiej,
- sytuacja ta doprowadziła zarówno do zaniechania reform wewnętrznych, jak i do ograniczania swobody wyjazdów do RFN ludzi młodych (podejrzewanych o chęć ucieczki z NRD). W NRD na skalę masową doszło do naruszania praw człowieka i ostrego zwalczania opozycji politycznej, umacniającej się wokół struktur kościoła ewangelickiego. Ponadto, kierownictwo NRD, w obawie przed krytyką takiego postępowania, zdecydowanie odrzucało politykę „przebudowy i nowego myślenia” Gorbaczowa w ZSRR, która w NRD cieszyła się dużą popularnością zwłaszcza wśród młodzieży i ludzi w średnim wieku,
- pod wpływem przemian w Polsce i na Węgrzech w lecie 1989 r., zdeterminowani mieszkańcy NRD brali urlopy i uciekali przez Czechosłowację na Węgry, skąd początkowo nielegalnie, przez Austrię, dostawali się do RFN i starali się o pobyt stały. Masowy charakter tych wyjazdów zmusił ekipę Honeckera do wydania zakazu wyjazdów na Węgry, co wywołało masowe protesty i demonstracje, zwłaszcza w Lipsku. Ich apogeum nastąpiło na przełomie lata i jesieni 1989 r. Równocześnie rząd węgierski na początku września 1989 r. otworzył granicę państwową z Austrią, umożliwiając przejazd bez ograniczeń ok. 24.500 obywatelom NRD przez Austrię do RFN. W wyniku porozumienia pomiędzy NRD a RFN i władzami Czechosłowacji, do RFN wyjechało kolejnych ok. 7.600 obywateli NRD. Bezradność władz NRD wobec masowych wyjazdów i protestów obywateli 16 października 1989 r. doprowadziła do wymuszenia dymisji Honeckera i ekipy rządzącej. Decydujące znaczenie miała tu odmowa Gorbaczowa i kierownictwa ZSRR poparcia siłowego zdławienia oporu mieszkańców. Nowe władze NRD, na czele z Egonem Krenzem i Hansem Modrowem, nie były w stanie opanować sytuacji i zdecydowały się między innymi

na otwarcie 9 listopada 1989 r. muru berlińskiego bez uzgodnienia z władzami radzieckimi. Decyzja powyższa stworzyła całkowicie nową sytuację w podzielonych Niemczech, doprowadzając do niekontrolowanych migracji z NRD do RFN. Równocześnie pogarszanie się sytuacji społeczno-gospodarczej sprawiło, że od późnej jesieni 1989 r. coraz powszechniej domagano się zjednoczenia Niemiec,

– załamanie się wewnętrzne NRD sprzyjało koncepcji RFN, dotyczącej pokojowego i długofalowego przywrócenia jedności państwowo-narodowej Niemiec. Proces powyższy uległ przyspieszeniu z powodu zaostrzenia się kryzysu wewnętrznego oraz radykalizacji nastrojów społecznych w NRD. Rząd federalny i kanclerz Helmut Kohl wykorzystali panujące nastroje, aby podważyć pozycję następczyni SED-PDS jako głównej partii rządzącej i doprowadzić do ukształtowania nowego systemu partyjnego w NRD. W wyniku przyspieszonych wyborów do Izby Ludowej, 18 marca 1990 r., w NRD wykryształizował się nowy układ polityczny, pozwalający na utworzenie rządu koalicyjnego CDU/FDP i SPD, który był całkowicie uzależniony od pomocy RFN. Dzięki skoordynowaniu przez rząd federalny w Bonn działań wewnętrznych i międzynarodowych, w niespełna 10 miesięcy doszło do pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Najważniejsze fazy zjednoczenia w aspekcie wewnętrznym to:

- podpisanie 18 maja 1990 r. układu państwowego między NRD a RFN o ustanowieniu unii walutowej, gospodarczej i społecznej oraz jej wejście w życie 1 lipca 1990 r.,
- uchwała Izby Ludowej NRD z 23 sierpnia 1990 r. o przystąpieniu NRD do RFN na podstawie artykułu 23 UZ oraz wybory w pięciu nowo utworzonych krajach 14 października 1990 r.,
- podpisanie układu między NRD a RFN o przywróceniu jedności Niemiec (traktat zjednoczeniowy) 31 sierpnia 1990 r.; układ wszedł w życie 3 października 1990 r.

Z punktu widzenia prawnopolitycznego ogromne znaczenie miały wybory do Bundestagu 2 grudnia 1990 r., które zakończyły proces jedności państwowej, gdyż wyłoniły jednolitą reprezentację parlamentarną, a w konsekwencji ekipę rządzącą dla całych Niemiec.

Proces szybkiego przywrócenia jedności Niemiec 1989–1990 miał oprócz wymiaru wewnętrznego, także aspekt zewnętrzny – międzynarodowy. W tej materii istotna była odpowiedź na pytanie: na jakich warunkach cztery mocarstwa i inni uczestnicy stosunków międzynarodowych wyrażą zgodę na zjednoczenie Niemiec, oraz jakie miejsce zajmą zjednoczone Niemcy w nowych strukturach europejskich? Wymagało to od dyplomacji RFN umiejętnej koordynacji wielu działań zmierzających do osiągnięcia korzystnych rozstrzygnięć w kwestii ostatecznego przewyciężenia podziału Niemiec.

W zimie 1989/1990 RFN dostosowała do swoich celów strategicznych taktykę postępowania, która zmierzała do wykorzystania rozwoju sytuacji wewnętrznej NRD: groźbę destabilizacji oraz coraz głośniejsze wołanie o przywrócenie jednoś-

ci niemieckiej – do pozyskania przychylności sojuszników i partnerów i najważniejszych państw europejskich. Ponadto starano się, podczas licznych konsultacji, prezentować tezę, że przystąpienie NRD do RFN – w myśl artykułu 23 UZ – jest zgodne z prawem międzynarodowym i wzmocni proces KBWE w Europie.

W ujęciu syntetycznym dyplomacja RFN stawiała sobie sześć podstawowych zadań:

- 1) doprowadzenie w toku nadchodzących rokowań do równouprawnienia obu państw niemieckich,
- 2) odrzucenie regulacji w formie traktatu pokojowego,
- 3) zniesienia zwierzchnictwa i odpowiedzialności czterech mocarstw za „Niemcy i Berlin jako całość”, które to czynniki zachowały się nieprzerwanie od 5 czerwca 1945 r.,
- 4) uzyskanie przez zjednoczone Niemcy pełnej suwerenności i zależności bez jakichkolwiek ograniczeń i dyskryminacji,
- 5) doprowadzenie do możliwie szybkiego wyprowadzenia wojsk radzieckich,
- 6) uregulowanie kwestii granicy z Polską po osiągnięciu pełnej suwerenności.

Zadania te prezentowano na spotkaniach wielostronnych, przykładowo na forum NATO, Wspólnot Europejskich, ONZ, KBWE i w trakcie wielu konsultacji bilateralnych. Nie wnikając w szereg złożonych kwestii szczegółowych, należy stwierdzić, że dzięki wzrastającej roli i pozycji międzynarodowej RFN, dyplomacji zachodniemieckiej udało się uzyskać zrozumienie i przychylność większości partnerów zachodnich oraz ZSRR. Poparcie USA umożliwiło zrezygnowanie z klasycznych rokowań wokół traktatu pokojowego z Niemcami, czyli na zorganizowaniu konferencji z 67 państwami koalicji antyhitlerowskiej i to o trudnym do przewidzenia przebiegu oraz roszczeniach finansowych.

Z drugiej strony dyplomacja RFN przez cały okres powojenny zawarcie traktatu pokojowego przedstawiała jako jeden z najważniejszych elementów rozwiązania kwestii niemieckiej. Dlatego zagadnienie to miało tak istotne znaczenie. Przy poparciu USA oraz w wyniku konsultacji z czterema mocarstwami przyjęto formę rozmów „2+4”, czyli dwa państwa niemieckie oraz cztery mocarstwa jako najbardziej właściwe gremium do przywrócenia jedności Niemiec w aspekcie zewnętrznym. Stało się to możliwe po wspomnianej wizycie kanclerza Kohla w Moskwie (w lutym 1990 r.), kiedy Gorbaczow wyraził zgodę na to, aby o sposobie zjednoczenia Niemiec zdecydowali sami Niemcy w NRD i RFN. Oznaczało to, że ZSRR nie stawia przeszkód, by NRD przystąpiło do RFN, lecz w ramach konferencji „2+4” należy uwzględnić związane z tym połączeniem kwestie międzynarodowe.

Z mocarstw zachodnich najbardziej przychylnie zjednoczeniu Niemiec były USA. Prezydent George Bush oraz sekretarz stanu James Baker należeli do grona najczęściej konsultujących kwestie zjednoczenia sojuszników zachodnich. Ze względu na wewnętrzne trudności gospodarcze oraz zmianę sytuacji międzynarodowej po przewyciężeniu konfliktu Wschód–Zachód, USA nie tylko popierały strategię zjednoczeniową RFN, lecz dążyły do przyznania jej większej roli i znacze-

nia międzynarodowe. W dobie narastającego kryzysu wewnętrznego ZSRR oraz ogromnych kosztów transformacji postkomunistycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, wzmocnienie pozycji Niemiec miało się dokonać przy spełnieniu dwóch warunków:

- po pierwsze, zjednoczone Niemcy pozostaną członkiem NATO, gdzie USA zachowają pozycję głównego mocarstwa,
- po drugie, nie dojdzie do kształtowania się nowych struktur bezpieczeństwa europejskiego bez udziału RFN.

Generalnie we wszystkich fazach rozmów „2+4” administracja USA popierała zjednoczenie Niemiec, choć czasem wyrażała dezaprobatę dla tworzenia przez RFN faktów dokonanych. Stanowisko USA miało duży wpływ na postępowanie pozostałych mocarstw, głównie Wielkiej Brytanii i ZSRR. Nieco odmiennie kształtowały się stanowiska Francji i Wielkiej Brytanii, które jako państwa europejskie oraz członkowie Wspólnot Europejskich uważały, że proces jedności niemieckiej przebiega zbyt szybko.

W obliczu nieuchronnego zjednoczenia Niemiec w najtrudniejszej sytuacji znalazł się ZSRR. Już wiosną i latem 1989 r. eksperci oraz najbliżsi doradcy Gorbaczowa zastanawiali się nad konsekwencjami zjednoczenia Niemiec dla ZSRR. Chodziło o kwestie bezpieczeństwa, w tym wycofanie ok. 400.000 wojsk z Niemiec, oraz straty ekonomiczne wynikające z załamania się i upadku NRD. Z drugiej strony, zarówno Gorbaczow, jak i Szewardnadze znajdowali się pod ciągłą presją konserwatywnego skrzydła KPZR, które oskarżało obu polityków o zdradę interesów państwowych ZSRR. Zasadnicze znaczenie dla dyplomacji radzieckiej miały wówczas dwie sprawy:

- precyzyjne określenie statusu międzynarodowego Niemiec po zjednoczeniu, aby nowe państwo niemieckie nie wzmocniało NATO i nie osłabiało ZSRR,
- uwzględnienie interesów gospodarczych ZSRR przez zawarcie szeregu układów i porozumień bilateralnych.

Pierwsza sprawa miała znaczenie strategiczne i prestiżowe dla ZSRR i RFN; odrzucała status neutralności zjednoczonych Niemiec. Kohl i Genscher nie stwarzali nawet pozorów, że nie zrezygnują z przynależności do NATO, ale równocześnie wykazywali daleko idące zrozumienie dla interesów gospodarczych ZSRR. Dawało to nadzieję na porozumienie, tym bardziej, że RFN była skłonna pomóc przy budowie mieszkań dla żołnierzy i oficerów wojsk radzieckich po ich wycofaniu z Niemiec. Stanowiło to podstawę do zbliżenia stanowisk w toku konsultacji dwustronnych oraz rozmów „2+4”.

Oprócz stanowiska czterech mocarstw, istotne znaczenie miała postawa pozostałych sojuszników RFN w NATO i jej partnerów we Wspólnotach Europejskich. Kraje NATO przyjęły jako ważną wykładnię stanowisko USA oraz zapewnienie RFN, że nie ma zamiaru opuścić sojuszu atlantyckiego. Natomiast bardziej skomplikowana była postawa Komisji Europejskiej w Brukseli i członków Wspólnot Europejskich, którzy obawiali się nie tylko spowolnienia tempa integracji europejskiej, ale przede wszystkim skali kosztów zjednoczenia Niemiec. Komi-

sja Europejska wraz z Parlamentem Europejskim w Strasburgu poparła prawo Niemców do samostanowienia, ale była zdania, że musi się ono wiązać z przestrzeganiem dotychczas zawartych układów międzynarodowych. Przełomowe znaczenie miał szczyt Wspólnot Europejskich w Dublinie 28 kwietnia 1990 r., na którym rząd federalny przyjął konkretne zobowiązania w sprawie przyspieszenia tempa tworzenia Wspólnego Rynku Wewnętrznego do 1 stycznia 1993 r., oraz przejścia kosztów zjednoczenia Niemiec. Komisja EWG w Brukseli przystąpiła wówczas do prac nad całkowitym zespoleniem NRD ze Wspólnotami Europejskimi, a następnie Parlament Europejski przyznał deputowanym z Izby Ludowej NRD status obserwatorów.

Po Jesieni Ludów (1989) większość krajów Europy Środkowo-Wschodniej opowiedziała się za zjednoczeniem Niemiec; idea połączenia NRD i RFN poparta została między innymi na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Układu Warszawskiego w Pradze 17 marca 1990 r. Podkreślono jednak, że musi to być powiązane z procesem jedności ogólnoeuropejskiej. Polska, Węgry i Czechosłowacja widziały możliwość przynależności zjednoczonych Niemiec do NATO, ale ZSRR był temu zdecydowanie przeciwny, sugerując konieczność przyjęcia przez zjednoczone Niemcy statusu państwa neutralnego.

Stanowisko Polski wobec procesu jedności niemieckiej 1989/1990 było czytelne. Już w trakcie wizyty kanclerza Kohla w Polsce, 9–16 listopada 1989 r., pierwszy niekomunistyczny rząd w Polsce bez zastrzeżeń poparł prawo Niemców do samostanowienia i zjednoczenia, oczekując jednak od rządu federalnego jednoznacznego zajęcia stanowiska w kwestii ostatecznego uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Kanclerz Kohl nie złożył jednak takiej deklaracji ani w Warszawie, ani też po powrocie, argumentując iż w kwestii powyższej decyzję może podjąć tylko rząd ogólnoniemiecki po zjednoczeniu Niemiec. Wywołało to poważne rozczarowanie w Warszawie. Rozczarowanie to przybrało jeszcze większe rozmiary w lutym i marcu 1990 r., kiedy Kohl pod wpływem różnych grup nacisku, a zwłaszcza lobby działającego na rzecz Związku Wypędzonych, uzależnił jakkolwiek zgodę na uznanie granicy zachodniej Polski od wcześniejszej rezygnacji Polski z roszczeń odszkodowawczych dla własnych obywateli. Stanowisko zaprezentowane przez Kohla miało charakter taktyczny, ale rzuciło cień na stosunki polsko-niemieckie. Dyplomacja polska szukała poparcia u mocarstw zachodnich, głównie we Francji i Wielkiej Brytanii, domagając się także udziału w rozmowach „2+4”, gdy będzie rozstrzygana sprawa granic europejskich. Również w tej kwestii Kohl zajął negatywne stanowisko, co jeszcze bardziej skomplikowało stosunki Polski z RFN.

Idea rozmów „2+4” zrodziła się w toku konsultacji nad sposobem ustanowienia suwerenności zjednoczonych Niemiec oraz wyjęcia ich spod praw i obowiązków czterech mocarstw. W 1990 r. odbyły się trzy rundy rozmów „2+4” (Bonn – 5 maja, Berlin – 22 czerwca i Paryż – 17 lipca). Natomiast w Moskwie 12 września 1990 r. podpisano dokument końcowy: „Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec”. Między poszczególnymi rundami rozmów do-

szło do szeregu konsultacji dwustronnych, głównie z udziałem RFN, które miały na celu bądź przygotować oficjalne spotkania, bądź usunąć narastające trudności i niejasności merytoryczne.

Głównym tematem pierwszej rundy rozmów „2+4”, w której wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych dwóch państw niemieckich i czterech mocarstw, były przede wszystkim kwestie granic w Europie oraz przynależność zjednoczonych Niemiec do NATO. ZSRR domagał się odrębnego rozpatrywania jedności wewnętrznej i zewnętrznej Niemiec, co w praktyce miało oznaczać, że po połączeniu NRD i RFN utrzymane zostanie zwierzchnictwo mocarstw nad zjednoczonymi Niemcami. Było to trudne do przyjęcia przez RFN. Dlatego przed drugą rundą Kohl udał się na dwie krótkie wizyty do USA (17 maja i 5–8 czerwca 1990), aby przed spotkaniem Bush–Gorbaczow 17 maja 1990 r. uzyskać poparcie Stanów Zjednoczonych dla stanowiska RFN. Kohl zaoferował ZSRR kredyt w wysokości 5 mld marek, aby uzyskać większą swobodę w kwestii wyboru sojuszu przez zjednoczone Niemcy. Na przełomie maja i czerwca 1990 r. odbyła się seria spotkań Genschera z Szewardnadze, miała ona na celu doprowadzić do dalszego zbliżenia stanowisk RFN–ZSRR.

Drugą sprawą, równie kontrowersyjną, było ostateczne uznanie przez zjednoczone Niemcy polskiej granicy zachodniej. RFN ze względów prawno-międzynarodowych i uporu samego Kohla odmawiała jej uznania przed formalnym zjednoczeniem Niemiec, odrzucając także propozycję – co sugerował rząd Polski – aby przynajmniej stosowny układ parafować, a dopiero w terminie późniejszym podpisać i ratyfikować przez parlament ogólnoniemiecki. Po wielu konsultacjach uzgodniono, że 21 czerwca 1990 r. w jednobrzmiących deklaracjach Bundestag oraz Izba Ludowa NRD nie tylko uznają ostateczny charakter polskiej granicy zachodniej, lecz określają ją jako wiążącą dla zjednoczonych Niemiec. Polska miała uczestniczyć w tej fazie konferencji „2+4”, w czasie której będą rozpatrywane kwestie graniczne. Mocarstwa uzgodniły to podczas drugiej rundy obrad „2+4” w Berlinie 22 czerwca 1990 r. Polskiego ministra spraw zagranicznych zaproszono na spotkanie „2+4” w Paryżu 17 lipca 1990 r. [zob. szczegółowo, J. Barcz 1994].

Rząd RFN rozpoczął przed trzecią rundą szerokie konsultacje z mocarstwami zachodnimi, uzyskując poparcie dla swojego stanowiska odnośnie do zjednoczenia gospodarczego i politycznego oraz przynależności do NATO: Rady Europejskiej w Dublinie 25/26 czerwca 1990 r., szczytu NATO w Londynie 5/6 lipca 1990 r. oraz obradującego 9–11 lipca 1990 r. szczytu gospodarczego siedmiu najbogatszych państw świata zachodniego w Houston w USA. Dopiero zapewniony o pełnym poparciu Zachodu Kohl, udał się z wizytą do ZSRR, aby uzgodnić szczegóły porozumienia z Gorbaczowem. Wizyta Kohla w Moskwie na Kaukazie (w rodzinnych stronach Gorbaczowa) trwała trzy dni, od 15 do 17 lipca 1990 r. Rozmowy, w których uczestniczyli wszyscy ważniejsi ministrowie rządu federalnego były otwarte i rzeczowe, toczyły się w dobrej atmosferze. Efektem prac całego sztabu ekspertów po obu stronach było ustalenie kompromisu w spornych kwestiach. Jego istota sprowadzała się do dziesięciu punktów:

- 1) zjednoczone Niemcy obejmują RFN, NRD i cały Berlin,
- 2) z chwilą, gdy nastąpi zjednoczenie, wygasną całkowicie prawa czterech mocarstw i ich odpowiedzialność w odniesieniu do Niemiec i Berlina jako całości. Zjednoczone Niemcy uzyskają w tym momencie pełną i nieograniczoną suwerenność,
- 3) zjednoczone Niemcy, korzystając z pełnej i nieograniczonej suwerenności, mogą swobodnie same zdecydować, czy chcą należeć do określonego sojuszu,
- 4) zjednoczone Niemcy zawrą z ZSRR dwustronny układ regulujący wycofanie wojsk z NRD,
- 5) w okresie obecności wojsk radzieckich na terytorium byłej NRD, nie będą na ten obszar rozszerzane żadne struktury NATO,
- 6) nie zintegrowane oddziały Bundeswehry, tzw. oddziały obrony terytorialnej, mogą natychmiast po zjednoczeniu Niemiec być rozmieszczone na obszarze dzisiejszej NRD i Berlina,
- 7) na okres obecności wojsk radzieckich na terenie byłej NRD, mogą w Berlinie pozostać wojska trzech mocarstw zachodnich. W tej sprawie rząd RFN zawrze stosowny układ z mocarstwami zachodnimi,
- 8) po wycofaniu wojsk radzieckich z obszaru NRD i Berlina, mogą być w tej części Niemiec rozmieszczone także wojska niemieckie włączone do NATO, ale bez sprzętu służącego do odpalania broni atomowej. Obce wojska i broń atomowa nie mogą być tam przeniesione,
- 9) rząd federalny złoży jeszcze w toku bieżących rokowań wiedeńskich zobowiązanie redukcji sił zbrojnych zjednoczonych Niemiec w ciągu trzech do czterech lat, do stanu osobowego 370.000 żołnierzy. Redukcja ta ma się rozpocząć z chwilą wejścia w życie pierwszego porozumienia wiedeńskiego. Oznacza to, że gdyby połączyć dotychczasową etatową liczebność Bundeswehry (495.000) i Narodowej Armii Ludowej (ok. 135.000), siły zbrojne przyszlých zjednoczonych Niemiec będą zmniejszone o 45%,
- 10) zjednoczone Niemcy zrezygnują z produkcji, posiadania i rozporządzania bronią ABC i pozostaną członkiem układu o nieprolifracji z 1968 r., podpisanego przez RFN w 1979 r.

Uzgodnienia RFN–ZSRR ze Stawropola przesądziły o pozytywnym przebiegu trzeciej rundy rozmów „2+4” w Paryżu 17 lipca 1990 r., w której wziął udział polski minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski. Polska wyraziła zgodę, aby sprawa uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej została uzgodniona ze zjednoczonymi Niemcami w odrębnym układzie. Natomiast traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec nie powinien zawierać żadnych dwuznacznych sformułowań. Było to o tyle ułatwione, że wcześniej parlamenty obu państw niemieckich wykreśliły stosowne akapity artykułu 23 UZ oraz doprowadziły w nim do wspomnianej wyżej modyfikacji, która wykluczała istnienie jakichkolwiek dwuznaczności. Podpisanie traktatu „2+4” uzgodniono na 12 września 1990 r. w Moskwie.

Te syntetycznie regulacje niemiecko-radzieckie otworzyły drogę do podpisania 12 września 1990 r. traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec, który podpisali ministrowie spraw zagranicznych państw biorących udział w rozmowach „2+4”. Traktat składał się z obszernej preambuły oraz dziesięciu artykułów, w których zawarto efekty kilkumiesięcznych rozmów i konsultacji, w tym prawie wszystkie uzgodnienia między Kohlem a Gorbaczowem ze Stawropola. RFN uzyskała pełną suwerenność i prawo wyboru sojuszy w zamian za jednoznaczne zobowiązania, tak prawnomiędzynarodowe, jak i w zakresie prawa państwowego (łącznie ze zmianą UZ) w odniesieniu do swych granic powojennych, w tym polskiej granicy zachodniej. Traktat precyzował także zobowiązania Niemiec w dziedzinie rozbrojenia, stacjonowania wojsk sojusznicznych oraz inne kwestie szczegółowe.

1 października 1990 r. – podczas obrad ZO ONZ w Nowym Jorku – szefowie dyplomacji czterech mocarstw w stosownym oświadczeniu zrezygnowali ze swoich praw i odpowiedzialności wobec Niemiec. Oznaczało to, że jeszcze przed wejściem w życie traktatu zjednoczeniowego NRD–RFN, z punktu widzenia zewnętrznego Niemcy odzyskały formalne atrybuty suwerenności. Mocarstwa zachodnie ratyfikowały traktat w październiku i listopadzie 1990 r., a ZSRR i Niemcy w połowie marca 1991 r.

Reasumując, dzięki traktatowi „2+4” zjednoczone Niemcy znacznie poszerzyły swoje możliwości działania na arenie międzynarodowej. Tym samym rząd w Bonn w stosunkach międzynarodowych przejął większą odpowiedzialność. Postawił to przed polityką zagraniczną zjednoczonych Niemiec na porządku dziennym wiele problemów i wyzwań lat 90.

Na przełomie 1989/1990 mimo wspomnianej koncentracji władzy w rękach Gorbaczowa, (sekretarz generalny KC KPZR, prezydent ZSRR), która miała zapewnić z jednej strony przyspieszenie reform, a z drugiej przeciwstawić się narastającym tendencjom odśrodkowym, jego pozycja, szczególnie w latach 1990–1991, stawała się coraz słabsza. Wynikało to przede wszystkim z pogarszającej się systematycznie sytuacji gospodarczej, co nie przysparzało reformom szerszego poparcia społecznego. Ponadto prowadzona przez Gorbaczowa polityka wewnętrzna i zagraniczna budziły coraz więcej zastrzeżeń ze strony czynników konserwatywno-dogmatycznych w partii, wojsku oraz służbach specjalnych. Z niepokojem obserwowano proces odrywania się republik bałtyckich, wyrosłe tam na fali „jawności i przebudowy” fronty ludowe jeszcze w latach 1988–1989 wydały oświadczenia suwerenności, a po brutalnych represjach radzieckich sił bezpieczeństwa 1990/1991 i przeprowadzonych referendum zimą 1991 r., Rady Najwyższe Litwy, Łotwy i Estonii podjęły formalne kroki w kierunku opuszczenia ZSRR. Gorbaczowowi i jego współpracownikom nie udało się w porę wynegocjować nowego układu związkowego, który zapobiegłby secesji, przekształcając zarazem ZSRR w konfederację wolnych państw lub formę pośrednią między federacją a konfederacją. Miało to duży wpływ na usamodzielnianie się poszczególnych republik związkowych na czele z RFSRR.

Punktem przełomowym w pogłębieniu kryzysu polityczno-ustrojowego był nieudany pucz wiceprezydenta ZSRR Gennadija Janajewa (19–21 sierpnia 1991). Pucz został szybko opanowany, ponieważ nie miał akceptacji społecznej ani poparcia w armii. Ważną rolę w jego zdławieniu odegrał prezydent RFSSR Borys Jelcyn, który od 1987 r. znajdował się w opozycji wobec Gorbaczowa. Jelcyn, po zdławieniu puczu, wykorzystał swą silną pozycję polityczną jako prezydent RFSSR do odsunięcia Gorbaczowa, doprowadzając między innymi do rozwiązania KPZR na terenie Rosji jako części składowej ZSRR. Jesienią 1991 r. umocniło to tendencje odśrodkowe w imperium radzieckim. Po nieudanym puczu Moskwa uznała niezależność trzech krajów bałtyckich, które 17 września 1991 r. zostały, jako suwerenne państwa, członkami ONZ.

Pozostałe republiki, na wzór krajów bałtyckich przeprowadziły procedurę ogłaszania niepodległości. Deklaracje niepodległości ogłaszały kolejno: Armenia – 28 sierpnia 1990 r. (wprowadzając ją jednak w życie dopiero 21 września 1991 r.), ogarnięta wojną domową Gruzja – 9 kwietnia 1991 r., Ukraina – 24 sierpnia 1991 r., Białoruś – 26 sierpnia 1991 r., Mołdowa – 27 sierpnia 1991 r., Kirgizja – 31 sierpnia 1991 r., Uzbekistan – 31 sierpnia 1991 r., Azerbejdżan – 9 września 1991 r., Kazachstan – 16 grudnia 1991 r.

W większości wypadków nie było to jednak równoznaczne z wystąpieniem z ZSRR. Nie uczyniła tego Rosja, która uchodziła za potencjalnego i faktycznego sukcesora ZSRR. Od jej postawy zależał pod koniec 1991 r. dalszy los ZSRR. Z byłego ZSRR powstało 15 państw, z których 12 należy obecnie do WNP.

10.3. Następstwa przewyciężenia konfliktu Wschód–Zachód

Przewyciężenie konfliktu Wschód–Zachód miało szereg następstw o charakterze długofalowym. W ujęciu syntetycznym sprowadzały się one do:

- rozwiązania bloku wschodniego. Formalne rozwiązanie UW 1 kwietnia 1991 r. oraz RWPG pod koniec czerwca 1991 r., nastąpiło z inicjatywy byłych sojuszników ZSRR z Europy Środkowo-Wschodniej. Był to wynik zarówno krytycznej oceny roli i funkcji tych struktur jako instrumentu dominacji ZSRR w krajach członkowskich, jak też ich niedostosowania do kształtujących się nowych mechanizmów i zasad współpracy międzynarodowej. Podjęciu takiej decyzji nie sprzeciwiało się kierownictwo radzieckie, na czele z Gorbaczowem, które zmagало się z rozpadem ZSRR, a przy tym nie widziało realnych korzyści z utrzymywania powyższych struktur ani w aspekcie gospodarczym, ani polityczno-militarnym,
- stopniowego przekształcenia istniejącego ponad 40 lat bipolarnego układu międzynarodowego w system wielobiegunowy, w którym po rozpadzie ZSRR, USA jako faktyczny zwycięzca zimnej wojny, zachowały pozycję unilateralnego supermocarstwa globalnego. W nowej roli Stany Zjednoczone stanęły przed trudnym wyzwaniem i oczekiwaniem związanym z przejęciem coraz większej

odpowiedzialności za pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Okazało się to w praktyce zadaniem bardzo złożonym, wymagającym ogromnego nakładu sił i środków, nie zawsze przekładających się na pożądane efekty,

- przekształcenia, po rozpadzie ZSRR, Federacji Rosyjskiej – jako jego sukcesora, w mocarstwo regionalne o interesach globalnych, stojące przed wieloma złożonymi wyzwaniami wewnętrznymi i międzynarodowymi. Rosja nie mogła w latach 90. jednoznacznie określić swojej roli ani w skali systemu międzynarodowego, ani na kryzysogennym, postradzieckim obszarze WNP. Równocześnie ze względu na swoje euroazjatyckie położenie geopolityczne oraz potencjał gospodarczy i militarny pozostała ważnym graczem na arenie międzynarodowej,
- pokojowego zjednoczenia Niemiec w 1990 r., co stworzyło w Europie nową sytuację geopolityczną i strategiczną. Zjednoczone Niemcy nie tylko uzyskały pełną w 1990 r. suwerenność, ale jako główne państwo Wspólnot Europejskich i NATO musiały w latach 90. przejmować coraz większą odpowiedzialność międzynarodową tak w sferze gospodarczej, jak i na płaszczyźnie politycznej. Doświadczenia historyczne, położenie geopolityczne, potencjał gospodarczy oraz interesy i cele gospodarczo-polityczne zjednoczonych Niemiec umocniły ich zaangażowanie w proces integracji europejskiej. Stały się one gorącym rzecznikiem reform, zwłaszcza przekształcenia Wspólnot Europejskich w Unię Europejską, oraz poszerzenia Unii o kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Ze względu na bliskość geograficzną i tradycje wzajemnych powiązań zjednoczone Niemcy stały się pierwszoplanowym partnerem krajów Europy Środkowo-Wschodniej i Rosji,
- do modyfikacji procesu KBWE pod wpływem przemian w Europie Środkowej jesienią 1989 r., oraz pokojowego zjednoczenia Niemiec w 1990 r. Zaprzestano konfrontacji i poszukiwano nowych dróg wiodących do przewyciężenia podziału Europy, licząc na dalsze kształtowanie procesu odprężenia i rozbrojenia w ramach KBWE. Już podczas spotkań ekspertów z państw członkowskich KBWE w Bonn (19 marca do 11 kwietnia 1990 r.) dotyczących współpracy gospodarczej, przyjęto dokument końcowy, w którym wszyscy uczestnicy, w obliczu załamania gospodarczego „realnego socjalizmu”, opowiedzieli się za gospodarką rynkową oraz własnością prywatną jako ważnymi elementami nadchodzącej w krajach byłego bloku wschodniego transformacji systemowej. Istotne znaczenie miało także spotkanie ekspertów z państw KBWE w Kopenhadze (5 do 29 czerwca 1990). Kwintesencją przyjętego tam dokumentu końcowego było stwierdzenie, iż demokracja i państwo prawa są ważną przesłanką pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Wszystkie kraje członkowskie KBWE, w tym zwłaszcza z bloku wschodniego, winny zatem dołożyć wszelkich starań, aby możliwie szybko wdrożyć takie zasady ustrojowe jak: swoboda tworzenia partii politycznych, powszechne, tajne, wolne i regularne wybory, rozdział między państwem a partiami, niezależne sądownictwo. Kulminacyjnym punktem nowego stylu i jakości działania KBWE było spotkanie w Paryżu 19–21 listopada 1990 r. 34 szefów państw i rządów, zakończone przyjęciem dokumentu pt. „Paryska Karta Nowej Europy”.

Najistotniejsze postanowienia karty to:

- stwierdzenie zakończenia ery konfrontacji i podziału w Europie,
- wskazanie na zapoczątkowanie nowej ery demokracji, pokoju i jedności w Europie, opartej na takich wspólnie wyznawanych wartościach jak: „demokracja oparta na prawach człowieka i podstawowych wolnościach, dobrobyt przez wolność gospodarczą i sprawiedliwość społeczną oraz jednakowe bezpieczeństwo dla wszystkich krajów”,
- potwierdzenie 10 zasad stosunków między państwami, zawartych w postanowieniach 1. Aktu Końcowego KBWE,
- podpisanie w dniu otwarcia konferencji między 22 państwami NAT i UW traktatu siłach konwencjonalnych w Europie (CFE – 1) oraz deklaracji stwierdzającej, że zaprzestały się wzajemnie traktować jak przeciwnicy,
- zapowiedź rozpoczęcia procesu instytucjonalizacji KBWE.

Ostatnia kwestia była o tyle istotna, że stosowana w latach 70. i 80. zasada organizowania między konferencjami przeglądowymi KBWE luźnych spotkań ekspertów, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów, ponieważ wypracowane tam uzgodnienia nie zawsze miały odniesienie w praktyce politycznej. Stąd też torowała sobie drogę koncepcja powołania w ramach KBWE stałych organów międzyrządowych. Jako pierwszy organ ustanowiono Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. Pierwsze spotkanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych odbyło się 19–20 czerwca 1991 r. w szybko zmieniających się warunkach międzynarodowych (rozwiązanie RWPG i UW, narastające napięcia i konflikty na terenach ZSRR, Jugosławii i wielu innych). Stawiało to przed KBWE nowe zadania w zakresie modyfikacji rozwiązań instytucjonalnych oraz podejmowania decyzji. Na spotkaniu w Berlinie ministrowie spraw zagranicznych przyjęli dokument: „Mechanizm konsultacji i współpracy w sytuacjach pilnych”, w którym po raz pierwszy ograniczono zasadę konsensu przy podejmowaniu decyzji oraz dopuszczono możliwość wypowiedzania się na temat sytuacji wewnętrznej w odniesieniu do konkretnego państwa członkowskiego KBWE.

Obie kwestie były ze sobą związane, ponieważ zmiana dopuszczała możliwość podejmowania decyzji związanych z sytuacją wewnętrzną konkretnego państwa członkowskiego, które nie mogło w powyższym procesie uczestniczyć. Chodziło tu o Jugosławię. Ministrowie spraw zagranicznych ocenili bowiem krytycznie rozwój wydarzeń w tym kraju, zwłaszcza bombardowanie przez wojska jugosłowiańskie miejscowości w Chorwacji i Słowenii, które postanowiły uniezależnić się od Belgradu. W tej sytuacji na spotkaniu w Genewie, trwającym od 1 do 19 lipca 1991 r., również eksperci KBWE zajmujący się mniejszościami narodowymi skonstatowali, że kwestia powyższa w świetle najnowszych wydarzeń w Jugosławii nie może być traktowana jako sprawa wewnętrzna. W tym samym duchu wypowiedzieli się na spotkaniu KBWE w Moskwie (10 września do 4 października 1991) eksperci od praw człowieka. Stwierdzono bowiem, iż KBWE może tworzyć specjalne grupy ekspertów, które winny zajmować się analizą naruszenia praw człowieka w poszczególnych państwach członkowskich bez zgody ich rządów. Po rozpadzie ZSRR pod koniec 1991 r. wzrosło znaczenie postanowień KBWE dla Europy, choć z dru-

giej strony okazały się one bezsilne wobec zaostrzającego się konfliktu w Jugosławii. Na drugim spotkaniu ministrów spraw zagranicznych w Pradze 30–31 stycznia 1992 r., przyjęto nowych członków – wszystkie były republiki ZSRR, łącznie z państwami WNP w Azji. Postanowiono także, że przy poważnych naruszeniach praw człowieka, eksperci KBWE mogą podjąć badania bez zgody danego państwa członkowskiego.

Podsumowanie zmian funkcjonowania oraz wytyczenie nowych zadań dla KBWE nastąpiło podczas kolejnej konferencji przeglądowej w Helsinkach (24 marca do 8 lipca 1992). 9–10 lipca 1992 r. odbyło się spotkanie szefów państw i rządów powiększonego KBWE. W przyjętym na konferencji dokumencie „Wyzwania czasu przemian” (tzw. Helsinki II) znalazły się między innymi: deklaracja polityczna oraz postanowienie o wzmożeniu instytucjonalizacji procesu KBWE.

Ważniejsze postanowienia tej konferencji to przede wszystkim:

- wprowadzenie mechanizmu wczesnego ostrzegania, zapobiegania konfliktom i postępowania na wypadek kryzysów,
- potwierdzenie zobowiązań do pokojowego rozwiązywania sporów oraz zapowiedź wynegocjowania określonego zestawu środków [zob. R. Zięba 2004, 59: 78].

Uchwały Helsinek II istotnie przyspieszyły proces instytucjonalizacji KBWE, której ważnymi etapami stały się kolejne spotkania przeglądowe KBWE: w Budapeszcie (4–5 grudnia 1994) i Lizbonie (2–3 grudnia 1996). Po spotkaniu w Budapeszcie, od 1 stycznia 1995 r. KBWE przekształcono w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). W tym czasie nie ustały wprawdzie dyskusje na temat usytuowania KBWE w mechanizmie bezpieczeństwa europejskiego. Nie przyjęto między innymi propozycji Rosji z 1994 r., zmierzającej do przydzielenia KBWE roli nadrzędnej – jako organizacji bezpieczeństwa regionalnego w Europie. Doprowadziłyby to do swoistego ustanowienia nad jej działalnością nadrzędności swego rodzaju „koncertu mocarstw”, głównie Rosji. Nie zgodziły się na to ani USA, ani też państwa członkowskie UE oraz Europy Środkowej. Stopniowo utrwały się jednak w latach 90. instytucje i organy KBWE/OBWE.

Stopniowa instytucjonalizacja procesu KBWE oraz jej przekształcenie od 1 stycznia 1995 r. w OBWE, nie przyczyniło się jednak do utrwalenia bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie. Dowodem bezradności KBWE/OBWE była eskalacja konfliktów narodowościowo-etnicznych na terenie Jugosławii w latach 1991–1995, które doprowadziły do jej rozbicia i powstania szeregu państw postjugosłowiańskich – Chorwacji, Słowenii, Nowej Jugosławii, Macedonii oraz Bośni i Hercegowiny. Następstwem powyższych konfliktów były dodatkowo: ogromne straty i przemieszczenia ludności, brak stabilizacji oraz powstawanie dodatkowych ognisk zapalnych [zob. A. Insel von 2000 oraz B. Koszel 1999]. W rezultacie Bośnia i Hercegowina stała się po 1995 r. federacją muzułmanów, Chorwatów i Serbów pod międzynarodowym protektoratem ONZ, NATO i UE.

Sytuacja Kosowa jako prowincji serbskiej, w której opór większości ludności albańskiej wobec władz jugosłowiańskich doprowadził do wojny domowej, była jesz-

cze bardziej dramatyczna. Jej efektem były ogromne zniszczenia i łamanie praw człowieka przez obie strony, co przyczyniło się w 1999 r. do interwencji zbrojnej NATO i przekształcenia Kosowa w protektorat ONZ. Demokratyzacja Federacji Jugosłowiańskiej od 2000 r. nie uchroniła jej od kolejnego podziału – na Serbię i Czarnogórę (2006),

Długofalowymi następstwami zwyciężenia konfliktu Wschód–Zachód w 1989/1990 r. dla krajów Europy Środkowo-Wschodniej i południowej były dwa procesy:

- 1) zacieśnienie współpracy regionalnej,
- 2) poszerzenie UE i NATO na wschód.

Pierwszoplanowe znaczenie dla stabilizacji oraz przyspieszenia reform społeczno-gospodarczych miało poszerzenie UE w latach 1998–2004 o 8 krajów z Europy Środkowo-Wschodniej (Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Słowenia i Węgry) oraz Cypr i Maltę. Od 2007 r. członkami UE stały się Bułgaria i Rumunia. Duże znaczenia dla utrwalenia bezpieczeństwa tych krajów miały także dwie tury poszerzenia NATO – pierwsza w 1999 r. (Polska, Czechy i Węgry), druga w 2004 r. (kraje bałtyckie, Słowacja i Słowenia).

Poza powyższymi strukturami, w południowej Europie pozostały tylko państwa Bałkanów Zachodnich. Pomimo tego, że w toku kształtowania nowych ram i struktur współpracy, bezpieczeństwa i stabilności w skali ogólnoeuropejskiej, ujawniło się wiele trudności i wyzwań w sprawach szczegółowych, stanowią one ważny element budowy jedności europejskiej [zob. szerzej: R. Zięba 2004, 345: 370].